

yung adisz, Jeden wielki syf

Jeden wielki syf
Dragi szmaty psy
W kółko wciąż to samo więc dlatego jestem zły
Jeden wielki syf
Dragi szmaty psy
W kółko wciąż to samo więc dlatego jestem zły
Nie potrafię funkcjonować jak inni normalnie
Nie potrafię żyć niech ktoś kurwa żyje za mnie
Nie potrafię znieść gdy ktoś moje serce kradnie
Chciałbym byś pragnęła tak jak ja cię kurwa pragnę
Chcę się kurwa napić teraz chcę się zabić
Nie potrafię gadać tylko kurwa w ścianę gapić
Nie wiesz jak się czuję chyba zrezygnuję
Całe życie szukam kogoś kto mnie też zrozumie
Każdy tak daleko czemu tak daleko
Krzyczę gdzie są wszyscy słyszę tylko swoje echo
Każdy tak daleko czemu tak daleko
Krzyczę gdzie są wszyscy słyszę tylko swoje echo
Wiem że się nie znamy proszę bądź moja na noc
Ze mną będziesz pewna się wtuliła tak jak koc
Chcę cię wziąć ze sobą jeśli chcesz no to chodź
Spędzić z tobą życie każdy dzień każdą noc
Wiem że się nie znamy proszę bądź moja na noc
Ze mną będziesz pewna się wtuliła tak jak koc
Chcę cię wziąć ze sobą jeśli chcesz no to chodź
Spędzić z tobą życie każdy dzień każdą noc
Jeden wielki syf
Dragi szmaty psy
W kółko wciąż to samo więc dlatego jestem zły
Jeden wielki syf
Dragi szmaty psy
W kółko wciąż to samo więc dlatego jestem zły
Jeden wielki syf
Dragi szmaty psy
W kółko wciąż to samo więc dlatego jestem zły
Jeden wielki syf
Dragi szmaty psy
W kółko wciąż to samo więc dlatego jestem zły